

III Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (Łk 1,1-4;4,14-21): Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono.

Potem powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana. Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli».

«Abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono»

Rev. D. Bernat GIMENO i Capín
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj zaczynamy słuchać głosu Jezusa według ewangelisty, który będzie nam towarzyszył przez cały zwykły okres liturgiczny "C": to Święty Łukasz. «Abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono» (Łk 1,4), pisze Łukasz to swojego przyjaciela Teofila. Jeśli taki jest cel tego pisma, powinniśmy uświadomić sobie jaką wartość ma rozważanie Ewangelii Pana – tego żywego słowa, które jest wciąż nowe każdego dnia.

Pan Jezus przedstawia nam się dzisiaj jako Nauczyciel, który «nauczał w ich synagogach» (Łk 4,15). Rozpoczyna jak każdy głosiciel: czyta tekst Pisma, lecz ono właśnie w tym momencie się wypełnia... Spełniają się słowa proroka Izajasza, i nawet więcej: wszelkie słowo zapisane w Piśmie, wszystko to, co głosili prorocy uobecnia się i wypełnia w Jezusie. Nie jest obojętne wierzyć lub nie wierzyć w Jezusa

Chrystusa, ponieważ to sam "Duch Pana" Go namaścił i posłał.

Prześlanie, które Bóg chce dać ludzkości w Słowie jest dobrą nowiną dla słabych, zapowiedzią wolności dla uwięzionych i prześladowanych, jest obietnicą zbawienia. Jest to prześlanie, które całą ludzkość napętnia nadzieją. A my synowie Boga w Chrystusie, w sakramencie chrztu zostaliśmy również namaszczeni i mamy udział w Jego misji: mamy nieść nadzieję całej ludzkości.

Rozważanie Ewangelii utwierdza nas w wierze, bo widzimy, że Jezus głosił inaczej: głosił z mocą (cf. Łk 4,32). A to dlatego, że przede wszystkim głosił czynami, przykładem, świadectwem, aż do oddania życia. Tak samo mamy i my czynić, nie możemy poprzestać na słowach: musimy naszym życiem okazać miłość do Boga i do braci. Mogą nam w tym pomóc Uczynki Miłosierdzia – jest ich siedem odnośnie do ducha i siedem co do ciała – które proponuje nam Kościół. Jak matka, która wskazuje drogę.

My?li na dzisiejsz? Ewangelii?

- «Jeśli kierujesz tęsknotę twojego serca ku mądrości, prawdzie i kontemplacji Jednorodzonego Boga, twoje oczy ujrzą Jezusa» (Orygenes)
- «W naszych czasach rozproszenia i roztargnienia ta Ewangelia zaprasza do zastanowienia się czy potrafimy słuchać. Zanim się zacznie mówić do Boga i z nim rozmawiać, trzeba Go posłuchać» (Franciszek)
- «(...) Gdy "ubogim głosi się Ewangelię" (Mt 11, 5), jest to znak obecności Chrystusa.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2443)